KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 18 Lutego. / 2 Marca. Rok 1859. № 58. Jutro, Śtej Kunegundy Cesarzowej.

W Kościele PP. *Sakramentek*, jutro przypada doroczna Uroczystość Uczczenia N. SAKRAMENTU, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU od pierwszych Nieszporów, z dwoma Kazaniami rano i na Nieszporach, z śpiewaniem godzinek po południu, z solennemi Processjami na obu Nieszporach, publicznemi Suplikacjami po Kazaniu Nieszpornym i Odpustem zupełnym. W Piątek zaś przypada Ś. KAZIMIERZA K. P., z dwoma Kazaniami i Odpustem. — W przyszłe zaś 3 dni Zapustne, odprawiać się będzie uroczyste 40togodzinne Nabożeństwo, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, o godz: 5ej z rana, z dwoma co dzień Kazaniami, śpiewaniem Godzinek o N. SAKRAMENCIE po południu o godz: 1ej, z Solennemi co dzień po Kazaniu Nieszpornem Suplikacjami, Processjami i Odpustem zupełnym, przy wystawieniu RELIKWJI: w Niedzielę Śgo KLEMENSA, w Poniedziałek Śgo ALEXANDRA, we Wtorek Śtej FELICYSSYMY.

Jutro w Kościele XX. *Reformatów* od godziny 6tej z rana, odbywać się będzie na cześć Adoracji N. SAKRAMENTU, Odpust zupełny z Kazaniami i Processją.

Jutro, rocznica wstąpienia na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA II. Rocznica ta obchodzona będzie jako Uroczystość Dworska 1go rzędu.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: Sekretarz kl: 1szej Kom: Rz: Sprawiedliwości, Sekretarz Koll: Józef *Brzeziński*, p. o. Assessora Try: Cy: w Warszawie. W Wydz: Kom: R. P. i Skarbu, mianowany: Naczelnik Sekcji w Wydz: Docho: Niestałych Kom: R. P. i Skarbu, Radca Koll: *Zieliński*, p. o. Naczelnika tegoż Wydziału.

JW. Jenerał-Lejtnant Xiążę *Bebutow*, przyjechał z Tyflisu.

Magistrat m. Warszawy. — Podaje do wiadomości powszechnej, że termin licytacji przez obwieszczenie z dnia $^{8}/_{20}$ Grudnia 1858 r., w pismach czasowych zamieszczone, wyznaczony na dzień dzisiejszy do sprzedaży niewykupionych lub nieprolongowanych zastawów w Lombardzie m. Warszawy, odłożony został do d. 25 Lutego (9 Marca) r. b., w którym o godz: 9tej z rana, mający chęć kupna, zechcą przybyć do zwykłego lokalu Lombardu. — Prezydent, Rzecz: Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Jutro o godzinie 10tej z rana, w Kościele Panien *Wizytek*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za dusze ś. p. Ludwika i Ludwiki Hrabiów *Małachowskich*, tudzież ś. p. Stefanji z Hrabiów Małachowskich Hrabiny *Plater*; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Bechon*, b. Pułkownika b. W. P., odprawioną będzie za spokój duszy Jego, Msza żałobna, w Kościele Sgo KRZYŻA, w Kaplicy N. MARJI P., o godz: 10tej z rana; na którą, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza się.

Emilja z Thimów *Wicht*, Wdowa i Obywatelka miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj rozstała się z tym światem, w wieku lat 28. Pogrążeni w smutku Syn, Rodzice, Bracia i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 2giej po południu, z Kaplicy Ewang:-Augsburgskiej, na smętarz tegoż wyznania.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, podając do wiadomości publicznej, że z dwóch przedstawień Teatru Amatorskiego, danych w gmachu tegoż Towarzystwa, na Sale Ochrony, w dniach 24 i 26 Stycznia r. b., czysty dochód wynosi rs. 1,003 k: 39, ma honor oświadczyć najuprzejmiejsze podziękowanie wszystkim Amatorkom i Amatorom, którzy talentami i pracą swoją przyczynić się raczyli do osiągnięcia tak pomyślnego dla ubogich dziatek rezultatu.

Na wystawę krajową Sztuk Pięknych, przybyły nowe dzieła PP. *Marconiego*, popiersie gipsowe ś. p. Józefa *Komorowskiego*, *Sypniewskiego*, *Konrad*, *Aldona* i *Jagiełło*, poznający skrwawioną szatę *Swidrygiełły* (te dwa przeznaczone na wystawę do Krakowa). *Marszałkiewicza* minjatury na kości: portret *Rafaela*, *Mengsa* i *Ecce Homo*.

Jutro, zmiana lunacji, czyli *nów*. W stanie powietrza mała podobno ma zajść zmiana.

Podług nadeszłej sztafety z Zawichostu, otrzymaliśmy wiadomość, że woda tamże na rzece Wiśle, wzniesiona dnia 26 z. m. o godz: 6tej wieczorem do wysokości stóp 6 cali $9^{1}/_{2}$ nad zero, podniosła się w d. 27 t. m. o godz: $9^{1}/_{2}$ wieczorem do wysokości stóp 9 nad zero; i spodziewać się wypada jeszcze większego przyboru wody, a to z powodu, że deszcz ze śniegiem na przemiany przez dni trzy padał, i wiatr burzliwy chmury w górę Wisły pędził.

Zeszyt 2gi serji 2ej dzieła p. t.: *Praktyczne budownictwo wiejskie*, przez *Zabierzowskiego*, wyszedł z pod prassy. Prenumerować można we wszystkich znaczniejszych xięgarniach w Królestwie i Cesarstwie, po rs. 10 za 12 zeszytów, z przesyłką pocztową po rs. 12 za nadesłaniem prenumeraty *franco*. pod adresem Autora w Warszawie, Nowy-Świat Nr 60.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy ma honor zawiadomić szanownych Członków, iż zabawa muzykalna połączona z tańcami, w dniu jutrzejszym o godzinie 8ej wieczorem dać się mająca, składać się będzie jak następuje: Część 1sza: 1) Fantaisie Caprice, na skrzypce *Vieuxtemps*, wykona Panna Wilhelmina *Neruda;* 2) Fantazja z *Lunatyczki*, *Belliniego*, wykona na ofikleidzie Pan *Colasanti;* 3) Duet na dwoje skrzypców, wykonają Panny Wilhelmina i Marja *Neruda*. Część IIga: 4) Melodja *Schumana*, ułożona na dwoje skrzypców i wiolonczellę przez Pana Fr: *Nerudę*, wykonają PP: Wilhelmina, Marja i Franciszek *Neruda;* 5) Romans i Arja z opery *Il Trovatore*, wykona na ofikleidzie Pan *Cola-*

santi, i 6) Karnawał Wenecki *Ernsta*, wykona Panna Wilhelmina *Neruda*. Na fortepjanie towarzyszyć będzie Pan Dyrektor *Peszke*. Bilety wnijścia dla Członków i ich Rodzin, wydawane będą dziś od godziny 4ej do 8ej; zaś jutro od godziny 3ej do 7ej.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa, przy ulicy Miodowej Nro 496, wyszło dzieło pod tyt: *Kazania Niedzielne* przez X. Hippolita *Wilanta*, Kaznodzieję Katedralnego Krakowskiego. Wikarjusza i Mansjonarza przy Kościele N. P. MARJI w Krakowie; cena rs. 2 kop: 40.

Piękuym i świetniejszym z wieczorów karnawałowych, był wczorajszy, zaszczycony obecnością JO. Xiężnej *Gorczakow*, NAMIESTNIKOWEJ Królestwa, a wydany przez JW. Radcę Tajnego Senatora *Fundukleja*, Kontrollera Jlgo. Prezydującego w N. I. O. Grono znakomitych osób płci obiej, zapełniło po godzinie 10ej obszerny salon w apartamentach dostojnego Gospodarza w domu W. *Grodzickiego* na Krak:-Przedm:. Na Gospodynię tego balu, zaproszoną została JW. Fr: Hr: *Potocka*, Wdowa po Prezesie Heroldji Królestwa Polskiego. Znana uprzejmość tej Pani, i otwartość w przyjęciu swych gości dostojnego Gospodarza, niemało wpłynęły na podniesienie zabawy i ochoczych tanów, którym przewodniczył dzielny smyczek *Lewandowskiego*. Całe towarzystwo Warszawskie, znalazło się w tych gościnnych progach dostojnego Senatora, a gdy rozpoczęto tańce, i liczne pary stanęły do koła, niewiadomo było co należy podziwiać, czy ów strój prześliczny pełny wykwintności obok przyswojonego Damom naszym gustu, czy też czarujące ich wdzięki, na które mówiąc bez przesady wysiliła się natura. Już to kolor biały, jakby umówiony dominował po nad innemi, przeplatany będąc to prześlicznym złotym, jak Xczki *Gor:;* to ponsowym z marabu na głowie tegoż koloru, jak Hr: *Kal:*, albo Pani *Miel:*, *Paniut:*, *Zab:*, etc. To samo prawie można powiedzieć o innych, gdzie różnorodne barwy, odznaczały się to w tualetach urozmaiconych, jak Panien *So:*, *Ten:*, *Trz:*, zdobnych w prześliczne fioletowe kwiaty; to czysto białych jak Panien: *Pet:*, Hrabianki *Rost:*, *Tym:*, lub też zdobnych złotem jak Panny *Kruz:*, albo kolorem niebieskim jak Panien *Sierz:*, i t. d. Wystawna co się zowie wieczerza, odbijająca hojność dostojnego Senatora Gospodarza domu, przerwała na chwilę tany, ale gdy po niej wznowiono takowe, to zabawa przy uprzejmości Hrabiny, a dnia tego Gospodyni, oraz samego Gospodarza domu, musiała się przeciągnąć do późna, zostawiając miłe wspomnienie dla wszystkich, którzy ten gościnny próg przestąpili.

Bardzo często się zdarza, że pod znaną ze swej wziętości firmę, podszywają obcych fabryk wyroby, za które ta firma nie może być odpowiedzialną. Podobny wypadek miał się wydarzyć po za obrębem Królestwa z powozami ze znanej tutejszej fabryki P. *Rentla*, przy ulicy Leszno, w domu własnym Nr 724 istniejącej. Owóż dla zapobieżenia temu, winniśmy podać do wiadomości Czytelników naszych, zwłaszcza po za granicami kraju mieszkających, iż odtąd na wszystkich powozach z fabryki P. *Rentla* w Warszawie pochodzących, prócz zwykłych adressów na blasze umieszczanych na powozach, znajdować się będzie na sztelwadze pomiędzy sznycami, wybity stempel w żelazie, a nadto każdemu nabywcy z tej fabryki powozu, wydawane będzie właściwe świadectwo; przy tej sposobności dodajemy, iż dla wygody mieszkańców Cesarstwa, otworzony został w mieście Żytomierzu w Gubernji Wołyńskiej, skład komissowy wszelkich powozów z fabryki P. *Rentla* pochodzących. Wszelka sprzedaż oraz obstalunki, przyjmowane będą w Kantorze W. Ludwika *Englert* w Żytomierzu, przy ulicy Berdyczowskiej zamieszkałego, podług najnowszych rysunków i modeli tamże znajdujących się. Ceny zastosowane będą do cen w Warszawie wymaganych. Transport tychże wyrobów do Żytomierza, tamże do wartości realnej doliczany będzie.

Nakładem składu nót muzycznych E. *Wende et Comp:*, wyszła nowa Polka p. t.: *Bal paré*, skomponowana na fortepjan przez Emanuela *Bach*, i jest do nabycia we wszystkich składach nót muzycznych w Warszawie i na prowincji; cena exemplarza kop: sr: 22½.

(A. n.) Każdy Obywatel i mieszkaniec kraju, zostaje w obowiązku oceniać usiłowania tych osób, które obok własnych widoków, czynią przysługę dla ogółu. Przysługa Roberta *Wiśnowskiego*, Cukiernika w Warszawie Nro 653/4, w doskonałem wyrabianiu *ulepku z owoców*, zasługuje na podziękowanie i na zwrócenie uwagi ogólnej, że działalność jego wyrobu, ulepek, przynosi nader skuteczną pomoc w kaszlu, chrypce i w zadawnionym katarze; albowiem Żona moja pobierając cały rok kurację za granicą, od wsławionych Doktorów, przy użyciu rozmaitych ulepków receptami zapisywanych, przy zachowaniu ścisłej dyety, była zupełnie z sił ciała wycieńczona, i zostawała bez nadziei wrócenia do zdrowia. Wróciwszy do kraju, zaczęła używać ulepku Pana *Wiśnowskiego*, i w krótkim czasie doznała ulgi, tak dalece, że bez zachowania nawet ścisłej dyety, dziś ani kaszlu dokuczliwego, ani łechtania w gardle, już nie doznaje, i do zupełnego zdrowia przychodzi. Przeto za obowiązek poczytuję złożyć P. *Wiśnowskiemu* moje podziękowanie, za jego dokładne wyrabianie ulepku, z wynurzeniem życzeń, aby i nadal nie ustawał w swej akuratnej pracy, którą Publiczność oceniać potrafi. A jednocześnie każdemu, kto ma chrypkę i kaszel męczący, rekomenduję użycie tego ulepku wedle przepisu wskazanego przez Pana *Wiśnowskiego*.— Obywatel m. Warszawy, Andrzej *Potapenko*.

Donosimy amatorom owoców, iż skład fruktów Pani *Golembiowskiej*, exystujący na Krak:-Przedm: Nr 410, w domu ś. p. Jenerała *Krasińskiego*, otrzymał znaczny transport jabłek sztetynów, renetów i t. p. gatunków, szczególnie odznaczających się pięknością kolorów i wyborowych w smaku; niemniej nadmienić także wypada i o różnych kwiatach kwitnących, któremi nie jeden z apartamentów może suto być przyozdobionym.

(A. n.) Już to niejednokrotnie w kolumnach pisma naszego zamieszczaliśmy różnej treści i w różnych celach artykuły P. Fr: *Zygardłowicza*, obecnie przy ulicy Bielańskiej Nr 606, magazyn ubiorów męzkich utrzymującego. W artykułach tych, spostrzegaliśmy zawsze główną dążność ku dobru ogólnemu, która u ludzi zasad Chrześcjańskich, zwykle nad własną korzyścią panuje, dla tego znając z dawnych czasów P. *Żygardłowicza*, i jako przedsiębiercę i jako Człowieka, nie możemy przemilczeć, aby choć w kilku słowach nie oddać mu należnej pochwały. Zazwyczaj zamiłowanie i ciągłe wykonywa-

nie dążności takiej, to przynosi w rezultacie, iż z myśli zdrowych i w właściwej porze rzuconych, inni obfite potrafią zebrać plony, autorowi zaś moralna tylko pozostaje zasługa. Prawdę tę jakkolwiek śmiało do P. *Zygardłowicza* zastosować możemy, spodziewamy się jednak a nawet pewni jesteśmy, iż jak on z raz obranej chwalebnej drogi zacnemi przeciwnościami sprowadzić się nieda, tak też ze strony osób umiejących ocenić dobre chęci, w usiłowaniach swoich, znajdzie zawsze pomoc i poparcie.— **

(A. n.) Dobre i duże pączki w cukierni P. *Wiśnowskiego*, przy uli: Przejazd exystującej, zalecają się wybornym smakiem; i dla tego uważam za właściwe o tem donieść Amatorom:— *F. K.*

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Dramacie *Sędziwój*, Panny: *Palińska* 2-kroć i *Gąsowicz*, PP: *Królikowski*, *Chomanowski* i *Bodurkiewicz* 3-kroć.

Zabawa muzyczna, podczas której orkiestra pod dyrekcją Pana Emmanuela *Bacha*, wykona wielką *Symfonję* C. dur *Beethowena*, rozpocznie się dziś w salonie Doliny Szwajcarskiej o godzinie 6tej wieczorem.— Na jutro zaś zapowiedziana jest tamże prawdziwa nowość, albowiem Pani *Debraine* pozyskawszy niemałą wziętość w krajach zagranicznych i nazwę *Czarodziejki Północnej*, po raz pierwszy o godz: 5tej po południu, okazywać będzie z swym mężem, zadziwiające sztuki magiczne. Bliższe szczegóły, afisze doniosą.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 k. $22^1/_2$; za garniec kop: 40.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 39; za *obligi Skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 35, wartość kuponu rs. 1 kop: $65^5/_6$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89, dają rs. 14 kop: 86, wartość kuponu kop: $11^1/_6$.

Anglija. *Londyn*, *24go Lutego*. — Wczoraj było pierwsze przyjęcie dworskie u Królowej w ciągu teraźniejszego karnawału. Zebrało się na takowe mnóstwo osób, a Ciało Dyplomatyczne było prawie bez wyjątku reprezentowane. Poprzednio mieli u Monarchini posłuchanie, Pierwszy Minister i Lord *Cowley*. — Rząd czyniąc zadość nadchodzącym ze wszech stron przedstawieniom, udzielił dawnemu stowarzyszeniu trans atlantyckiego telegrafu zapewnienie od Rządu 8 pct na lat 25 od kapitału 600,000 fust:. Zapewnienie to, połączone jest z pewnemi warunkami, których nateraz jeszcze dokładnie nie określono. Niewiadomo również, czy dawne stowarzyszenie pozostanie w dotychczasowym składzie, czy wystawi nowe akcje, i w jaki sposób wezmie się na nowo do dzieła. (St: An:).

Londyn, *25go Lutego* (tel:).— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, trybuny dla publiczności, były przepełnione, i uważano także obecność kilku Posłów. *Palmerston* zabrał głos i rzekł: P. *D'Israeli* na początku posiedzeń zapewniał, że nie należy tracić nadziei utrzymania pokoju; on zatem zapytuje Rząd, czy dotychczas jeszcze w to wierzy, a jeśli nie, to niechaj wyjaśni prawdziwe położenie rzeczy. On, *Palmerston*, uważa dyplomatyczne rozwiązanie za możebne, gdyż tak Francja, jak Austrja i Sardynja, zapewne nie myślą o złamaniu traktatów. Istotny punkt sporu leży w zazdrosnem spółzawodnictwie Austrji i Francji we Włoszech środkowych. Anglja powinna zatem doradzać koniecznie obu Rządom jednoczesne opuszczenie na zawsze Włoch środkowych i popieranie stosowych reform, przez co uniknie się także niebezpieczeństw powstania. Mowa *Palmerstona*, przyjętą została wielkiemi oklaskami. *D'Israeli*, odpowiedział: Rząd mniema, na zasadzie najnowszych doniesień, że można się spodziewać wkrótce ewakuacji Państwa Kościelnego ze strony Francuzów i Austrjaków, w porozumieniu zupełnem z Papieżem. Dalej *D'Israeli* zapewniał, uznając bezstronne wystąpienie *Palmerstona*, że Rząd nie zaniecha bynajmniej usiłowań pośrednictwa. Missja Lorda *Cowley*, w Wiedniu, ma charakter pojednawczy; Rząd spodziewa się po jego usiłowaniach, i po życzeniu wszystkich Mocarstw, co do zachowania traktatów z 1815 roku, najlepszych skutków dla utrzymania pokoju. Dalsza interpellacja i dalsze rozprawy w tym przedmiocie, byłyby w obecnej chwili niewłaściwe. Odpowiedź Pana *D'Israeli*, zyskała także poklask powszechny. — Lord John *Russel*, wynurzył swe zadowolenie z tych oświadczeń.— Następnie pierwszy Lord Admiralicji, *Pakington*, przedstawił podwyższony budżet floty, który Izba prawie bez oppozycji zatwierdziła. — W Izbie Wyższej, Lord *Malmesbury*, dał podobne wyjaśnienia, jak *D'Israeli* w Niższej. (N. Pr: Ztg).

Egipt. *Alexandrja*, *16go Lutego*. — Xiążę *Alfred* Angielski przybył tu 12go b. m., i dziś wyjechał na polowanie do Kafr-el-Zalset, zkąd uda się w podróż do Kairu i Suezu. (N. P. Z.).

Francja. *Paryż*, *24go Lutego*. — Zapewniają dziś, ze konferencja w przedmiocie podwójnego wyboru Pułkownika *Kuza*, zbierze się tu między 1 i 15 Marca.— Eskadra Brestu udaje się niezawodnie do Tulonu.— Pan *Latour d'Auvergne* dziś wieczór wyjeżdża do Turynu.— Głoszą tu, że Ex-Cesarz *Soulouque* przybędzie do Paryża, dokąd już zjechał Jenerał *Dessalines*, który razem z Cesarzem Hajtyjskim opuścił Port au-Prince.— W Senacie, Jenerał *Castelbajac*, stawiał głównie oppozycję projektowi dotacji Xięcia *Napoleona*. — W kilka dni rozprzedano tu 6,000 exemplarzy drugiego tomu Pamiętników *Guizota*. — Oddział wojsk z 350 ludzi złożony, przybyły z Arles do Marsylji, zostanie w tych dniach wyprawiony do Civita-Vecchia. — Dwa druty telegraficzne, służące do przesyłania depesz bezpośrednio między Paryżem i Londynem, są obecnie przerwane, i korrespondencja odbywa się przez Ostendę. (In: B.).

Grecja. *Ateny*, *21go Lutego*, (telegram). — Rząd tutejszy zażądał kredytu dwa miljony drachm na wypadek potrzeby. — Wojska Tureckie zbierają się na granicy Grecji. — W Tessalji aresztowano wielu Chrześcjan. (St: Anz:).

Hiszpanja. *Madryt*, 22 *Lut:*, (tel:). — Dziś ogłoszono dekret, naznaczający dzień 1szy Kwietnia 1862 r., na otwarcie wystawy przemysłu i sztuk pięknych. Rzeczypospolite Hiszpańsko-Amerykańskie oraz Portugalja, mają być zaproszone do wzięcia udziału w wystawie.— W Lizbonie zatwierdzono 22 projektów do praw dotyczących najważniejszych portugalskich kolei żelaznych. (St: Anz:).

Niemcy. *Frankfurt n. M., 25go Lutego*, (telegram).— Ciało Prawodawcze tutejsze jednogłośnie postanowiło oświadczyć Senatowi gotowość swą do wszelkich ofiar dla podtrzymania jedności Niemiec. (St: Anz:).

Drezno, 24go Lutego.— Dresdener Journal ogłasza korrespondencję z Wiednia, w której blizki powrót Barona *Bourqueney*, jako Posła Francuzkiego do tej stolicy, uważany jest jako oznaka pokoju. — Tenże dziennik zaprzecza wiadomości, jakoby Hr: *Walewski* podał się do dymissji, i utrzymuje, że Minister ten, który ciągle stara się o utrzymanie pokoju, pozostanie na swej posadzie. (St: Anz:).

Drezno, 26go Lutego, (telegram). — Zeszłej nocy przybył tu wraz z Małżonką, Lord *Cowley*, a dziś rano wyjechał w dalszą drogę do Wiednia. (St: Anz:).

Turcja. *Konstantynopol, 19go Lutego*, (telegram).— Oprócz licznych wojsk, wysłanych nad Dunaj, wyprawiono tam sześć fregat. — W przypadku wojny, mają być wysłane posiłki Tureckie do portów Adrjatyckich.— Stan Rumelji jest niepokojący. — Wielu Pułkowników wysłano na prowincje, dla przyspieszenia poboru podatków. — P. *Lytton-Bulwer* wręczył Porcie notę dotyczącą nieporządku w finansach tureckich. — Krążą tu pogłoski o zmianach ministerjalnych. — *Omer*-Pasza jest podobno naciśnięty przez Arabów w okolicy Bagdadu i znaduje się w położeniu nader krytycznem. (Ind: Belge).

S Z A R A D A.

Pierwsze są pożądane, a mianuję ***drugie***.
Wszystkie w ludziach, w zwierzętach — zadanie niedługie.
(Zeszła Szarada, *Albinos*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dobieccy Kazim: i Eustachy Ob: z Wielunia nr 601; Mielżyński Maciej Hr: z Kazimierza nr 414; Rościszewski Amilkar Obyw: z Klimaszewic nr 2658.

Wyjechali: Chodecki Filip Ob: do Zielonej; Krzywoszewski Dominik Obyw: do Przysuchy; Nakwaski Bolesław Obyw: do Małej Wsi.

Przyjechali koleją żelazną: Gotthardt Wilhelm Budowniczy Młynów z Wrocławia nr 414; Werszowetz-Rey Wład: Hr: z Krakowa nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Remiszewski Anastazy Obyw: do Szwajcaji; Stechlik Lud: Jubiler i Sufczyński Stefan artysta Malarski do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe zimna stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 7 cali 5. (Przyb:)

TEATR WIELKI. Dziś, *Król Pasterzy*, (1szy raz). — *Esmeralda*.—Jutro, Widowisko bezpłatne.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *System Męża*.— *Okrężne*.— Między pierwszą a drugą sztuką, P. *Staeglich*, przybyły z Berlina, grać będzie na Harmonijce ustnej.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 18 Lutego (2 Marca) 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.